

LIST INFORMACYJNY

PISMO BRACTWA MŁODZIEŻY PRAWOSŁAWNEJ
DIECEZJI BIAŁOSTOCKO-GDAŃSKIEJ

NR 4 (141) 2025 r.

W numerze:

- Słowo na początek postu przed Narodzeniem Chrystusa (str. 3-8)
- Sprawozdanie Zarządu BMP DBG 2024/2025 (str. 9-13)
- Plan Walnego Zgromadzenia BMP DBG (str. 27)



XL Walne Zgromadzenie Bractwa Młodzieży Prawosławnej Diecezji Białostocko-Gdańskiej

OD REDAKCJI

Drodzy Czytelnicy!

Z radością przekazujemy w Państwa ręce najnowsze, a zarazem ostatnie w tym roku kalendarzowym wydanie „Listu Informacyjnego”. Numer ten ukazuje się z okazji XL Walnego Zgromadzenia Bractwa Młodzieży Prawosławnej Diecezji Białostocko-Gdańskiej.

Tegoroczny zjazd odbywa się w parafii Świętego Ducha w Białymstoku. Walne Zgromadzenie to nie tylko czas podsumowania działalności Bractwa Diecezjalnego, lecz także doskonała okazja do spotkania, rozmowy i wymiany doświadczeń między przedstawicielami bractw parafialnych.

Życzymy wszystkim uczestnikom Walnego Zgromadzenia owocnych obrad, inspirujących dyskusji oraz wielu nowych inicjatyw na przyszłość.

Niech czas postu przed Narodzeniem Chrystusa będzie dla wszystkich okresem duchowego umocnienia, pokoju i błogosławieństwa.

Redakcja



Nasz adres:
„List Informacyjny”
Bractwa Młodzieży Prawosławnej
Diecezji Białostocko-Gdańskiej
ul. Św. Mikołaja 3, 15-420 Białystok

Kontakt:
tel. (085) 742-45-27
e-mail: zarzad.bmpdbg@gmail.com
www.bmpdbg.pl

Kolegium redakcyjne:
Zuzanna Baszun
Współpraca:
Michał Diemianuk

Oprawa graficzna:
Julia Gryko

Skład komputerowy:
Julia Gryko

Słowo na początek postu przed Narodzeniem Chrystusa.

Prorok, przewidując kiedyś szczególne nawiedzenie Boże narodu izraelskiego i zauważając niezdolność tego narodu do godnego spotkania nadchodzącego Pana, uroczyście wzywał głośno wszystkich: „przygotuj się spotkać Boga twego, Izraelu” (Am 4, 12). Nie wiemy dokładnie, jakie nawiedzenie Boże miał przy tym na uwadze prorok judejski, ale w czym by się nie zawierało i jakkolwiek by było wielkie i pożyteczne, nijak nie może równać się z tym bezprzykładnym nawiedzeniem, jakim nawiedził wszystkich nas Pan, Który zszedł na ziemię i przyjął na Siebie ciało nasze. Dlatego Święta Cerkiew, widząc zbliżanie się wielkiego święta ku pamięci tego niezwykłego nawiedzenia i nie widząc w nas, dzieciach swoich, duchowej czystości i piękna, niezbędnych dla spotkania wielkiego Nawiedzającego dusze i serca, podobnie do proroka zaczęła wołać do nas: Chrystus z niebios, spotykajcie! Wołanie godne wszelkiej naszej uwagi, bowiem jeśli przyjdzie króla ziemskiego zawsze poprzedzają przygotowania do spotkania go, to o ile bardziej przyjdzie Króla Niebieskiego! Królowie ziemscy, jak by nie byli potężni i mądrzy, nie mogą widzieć wszystkiego, nie mogą widzieć wiele - złego i wstrętnego. Król Niebieski ujrzy wszystko, przed Nim - „wszystko nagie i odsłonięte” (Hbr 4, 13), On bada największe głębiny serc. Dlatego przygotowując się do spotkania Go, należy nie tylko zakryć złe, nie tylko pobielić bezkształtne, ale wykorzenić i zniszczyć. Dla naszej słabości to dzieło niemałe, jeszcze większe - dla naszego przywiązania do świata, do samych nieczystości naszych.



Dlatego i czasu na przygotowanie dane jest niemało: całe czterdzieści dni! Przez tyle czasu Mojżesz zdążył przyjąć na Synaju z ust Bożych całe prawo (Wj 24, 18); czy my nie zdążymy przyjąć potrzebnych każdemu z nas przykazań? Przez tyle czasu Eliasz mógł zmierzyć niejednokrotnie swoimi stopami całą ziemię izraelską - od Dan do Beer Szeby (1 Krl 19, 8 [3 Krl według układu w Septuagincie - przyp. tłum.]), czy my nie możemy przejść linii, oddzielającej nas od życia dobrego i chrześcijańskiego? Przez tyle czasu Zbawiciel zwyciężył wszystkie pokusy szatana na pustyni (Mt 4, 1-11), czy dla nas, przy pomocy Jego łaski, niemożliwe będzie pokonanie kilku wad albo przyzwyczajęń? Nie, bracia, Cerkiew ma nadzieję „że jesteśmy w lepszym stanie” (Hbr 6, 9). Jak wielkie nie są w innym czasie nasze rozproszenie i umiłowanie świata, ale teraz, ze zbliżaniem się wielkiego święta, Cerkiew ma nadzieję, że my, niczym rozproszeni żołnierze, zbierzemy się pod jej sztandarami, staniemy na straży zbawienia, nakierujemy myśli i działania na Betlejem i zaczniemy przygotowywać duszę i serce do godnego spotkania nadchodzącego z niebios Pana. Żeby ułatwić nam to święte dzieło, Cerkiew matczyną ręką sama zdjęła z nas połowę ciężaru, nakazawszy post. Ona wie, że brzuch jest naszym głównym wrogiem i dlatego zawczasu obrała na cel tego podstępnego, ale strasznego wroga. Jeśli, zaczawszy duchową podróż do Betlejem tak pomyślnie, nie zdążymy zjawić się z pasterzami przy żłobie; jeśli nawet pod przewodnictwem postu zejdziemy z drogi prawdziwej do Heroda i jego zauszników, to będzie to nie jej, ale nasza wina - to znak, że my sami jesteśmy w przymierzu z wrogiem naszego Zbawiciela, że jesteśmy „żywcem porwani od Niego, zdani na jego [wroga] wolę” (2 Tm 2, 26).

Tak więc „przygotuj się spotkać Boga twego, Izraelu!” Powstań, duszo wierząca i zbadaż, co w twoim życiu jest nieczystego i niegodnego, i zatroszcz się zawczasu wszystko to naprawić i zniszczyć. Jeśli jest w tobie jakakolwiek nieczystość cielesna - oczyść ją ze względu na czystość Świętego Świętych; jeśli jest jakiś rozłam, walka lub nienawiść - zgaś ją z miłości do nadchodzącego Zwierzchnika Świata; jeśli jest wywyższanie się lub pycha i pogarda - zdław i to ku czci pokornego Dzieciątka Betlejemskiego.

Niech każdy przygotowuje się i zbada, bowiem Pan idzie do wszystkich! Zbadaj wszystko - duszę i ciało, umysł i serce, bowiem Pan będzie wszędzie, ujrzy wszystko: czy nie ma w umyśle myśli nieprawych o wierze, jej przykazaniach i obietnicach; czy nie ma w woli złych skłonności, przywiązania do świata i jego marnych dóbr; czy nie ma w wyobraźni obrazów nieczystych i gorszących; w pamięci - uczynków wstydliwych i przykładów zgubnych; w sercu - żądz zepsutych. Nie wierz w tej relacji własnemu sądowi i rozumieniu; weź lampę słowa Bożego i przejdź z nią cały okrąg twojego jestestwa. Trzeba, żebyś cały był czysty, bowiem niegdyś zostałeś cały obmyty łaską Ducha; trzeba, żebyś cały lśnił złotem miłości do Boga i bliźnich, bowiem zostałeś kupiony drogą ceną - Krwią Syna Bożego! Zresztą, Narodzony, zamiast twoich darów, ubogaci ciebie Swoimi; tylko nie przynoś ze sobą do Jego żłóbka świata i jego wad, a staw się z sercem skruszonym i duchem pokornym. Dokładnie, pomyśli ktoś, że należałoby wiele przygotowywać się do nadchodzącego święta, jeśliby w jego trakcie rzeczywiście Sam Zbawiciel nasz zechciał zejść do nas na ziemię i nawiedzić nas. Ale On, raz zszedłszy na ziemię, teraz jest zawsze na niebie. Nadchodzące święto składa się z samego wspominania będącego kiedyś Narodzenia Pana w ciele, czy wiele trzeba dla wspominania?

Czy wiele, czy mało, nie będziemy spierać się o to, umiłowany! Ale oczywiście nie na tyle, żeby całkiem nie myśleć o nadchodzącym święcie, czyli o tym, po co narodził się Zbawiciel nasz i co powinniśmy robić wskutek Jego Bożego Narodzenia; oczywiście nie na tyle, żeby ograniczyć całą działalność swoją przed świętem do zakupu wytrawnego jedzenia, przygotowania nowych ubrań i ozdób, nie na tyle mało, żeby z powodu święta zająć się wynajdywaniem samych rozrywek i zabaw, często w ogóle Bogu przeciwnych i zawsze marnych i niebezpiecznych dla duszy. Takie przygotowanie może posłużyć nie do wspominania Narodzenia Zbawiciela, a tylko do uwiecznienia pamięci o Herodowym dogadzaniu ciału.

Chcesz ograniczyć się w nadchodzącym święcie tylko do wspominania Narodzenia Chrystusa? Przygotuj się chociaż do wspominania, przeczytaj z uwagą albo wysłuchaj opowieści ewangelistów o Narodzeniu Zbawiciela twego i rozmyślaj o wszystkich okolicznościach tego chwalebnego wydarzenia. Przygotuj się! Jak wielu bowiem jest między nami takich, którzy nie są w stanie od świętować Narodzenia swego Zbawiciela nawet jednym: podstawowym wspomnianiem! Którzy gdyby Żyd albo muzułmanin zapytali ich, jak narodził się twój Zbawiciel, ku Którego czci świętujesz, nie są w stanie odpowiedzieć! Samo rozprzestrzenienie światła nauk między wszystkimi społecznościami nie ratuje wielu przed tą grubiańską i wstydliwą niewiedzą. Niestety, nierzadko wiemy nawet w szczegółach, gdzie i jak urodził się i wychował Arystoteles, Wergiliusz, Konfucjusz, a nie wiemy, jak było z naszym Zbawicielem!

Poza tym nawet samo wspomnianie Narodzenia Zbawiciela, jeśli tylko będzie odbywać się w należyty sposób, doprowadzi zapewne do mnogiego, naprawdę zbawczego. Bowiem, rozważcie sami, czy można wspomnieć żłóbek i ubóstwo Zbawiciela i nie zawstydić się swojego luksusu, swoich ubrań, na które zużywają się trudy i pot naszych podwładnych? Czy można wspominać pokorę Bożego Dzieciątka i nie wzdygnąć się przez swoją pychę, nadęcie i próżną chwałę, które często nie mają w nas żadnych granic? Czy można wspominać ucieczkę do Egiptu przed okrucieństwem Heroda i nie poczuć nowego męstwa do znoszenia niesprawiedliwości świata? Synowie Izraela, siedząc nad rzekami Babilonu, kiedy znajdowali wszystkie pobudki, aby żyć święcie między poganami, kiedy wspominali o swoim Syjonie (Ps 136, 1): czy chrześcijanin nie znajdzie pobudek do czystego i świętego życia, wspominając o swoim Zbawicielu?

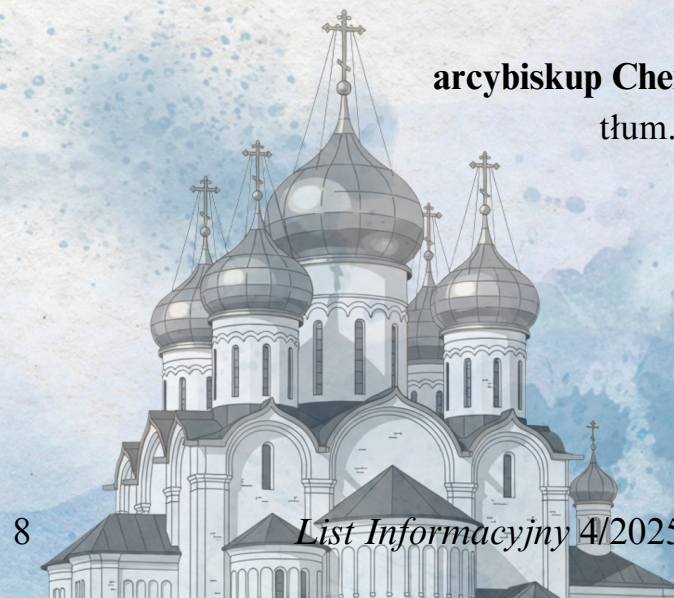
Tak więc, zamierzając ograniczyć się w nadchodzącym święcie tylko do wspominania Narodzenia Chrystusa - ogranicz się, jeśli możesz, granicami pamięci (Dzieciątko Betlejemskie nie pierwszy raz będzie spoczywać na małej przestrzeni); ale ustąpiwszy Mu to małe miejsce, daj wszelką swobodę nad nim: niech pamięć twoja będzie zajęta przez Nie i Jego pokorę - i ujrzysz, jak ona sama nie mieści Go, przekazuje umysłowi, potem sercu, i jak cała twoja dusza zmieni się w dom betlejemski.

Ale, bracia, pozostawiłbym was i siebie w błędzie, gdybym dopuścił, że święta ku czci naszego Pana składają się tylko ze wspomnienia wydarzeń, związanych z Nim. Jakkolwiek potrzebne i owocne może być takie wspomnienie, to jest tylko początkiem dzieła, tylko przygotowaniem do świętowania. Prawdziwe zaś świętowanie każdego święta Chrystusowego powinno składać się z rzeczywistego powtórzenia nad nami tego, co było z naszym Zbawicielem. Nie czas teraz objaśniać szczegółowo tę wielką prawdę i pokazywać, w jaki konkretnie sposób Zbawiciel nasz może i powinien w nas duchowo poczynąć się, rodzić, chrzcić, przemieniać, umierać za nas i zmartwychwstawać w nas i dla nas. Jeśli Pan zechce, porozmawiamy o każdej z tych spraw w swoim czasie. Teraz zaś, zgodnie z naszym celem, trzeba wskazać w Piśmie Świętym na te miejsca, z których bezspornie widać, że Jezus Chrystus powinien narodzić się nie tylko w Betlejem, a w sercach naszych. To, po pierwsze, obiecuje On Sam, kiedy mówi: „miłujący Mnie umiłowany będzie przez Ojca Mego... i przyjdziemy do niego i mieszkanie w nim urządzimy” (J 14, 21; 23). O tejsze prawdzie wielokrotnie i różnorodnie zaświadczyli Jego święci apostołowie. I tak, Paweł, życząc swoim efeskim uczniom stać się prawdziwymi chrześcijanami, prosi w tym celu Boga o to, żeby Jezus Chrystus zamieszkał wiarą w ich sercach (Ef 3, 17). W podobny sposób troszczył się i o galackich chrześcijan, „dopóki nie ukształtuje się w nich Chrystus” (Ga 4, 19). I o sobie samym, jako przykładzie i wzorcu, który należy naśladować, mówił, że żyje „już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus” (Ga 2, 20). Po tym wątpić w rzeczywiste zamieszkanie Zbawiciela w sercach naszych, znaczyłoby wątpić w samą Ewangelię i wiarę.



Jeśli jest tak, to sądźcie sami, bracia, jakie przygotowanie potrzebne jest nam przed nadchodzącym świętem. I czy można uznać je za zbyt wczesne lub zbyt wielkie. Ach, Król Niebieski idzie do nas z tronu chwały, z łona Ojca, a my będziemy rachować, żeby nie zrobić o krok za dużo na spotkanie Go! On chce przyjść i zamieszkać w nas, kierować nami i przyswoić Sobie na wieki; a my będziemy ograniczać się tylko wspomnieniem Go, albo tylko kłanianiem się Mu, jak robimy przy spotkaniu z jakimś wielkim znajomym? Nie, bracia, nie po to Pan i Zbawiciel nasz zszedł na ziemię, taki związek z Nim nie wprowadzi nas na niebo. Do tego trzeba zjednoczyć się z Nim całym jestestwem swoim, trzeba dać Mu zamieszkać w umyśle i sercu naszym, koniecznie zacząć żyć Jego najświętszym życiem. On przyjął ciało nasze, a my powinniśmy przyjąć i Najświętsze Ciało, i Najświętszego Ducha Jego, przyjąć i chronić na zawsze. Tylko takie zjednoczenie z naszym Panem dostarczy nam ten pokój i tę przychylność, to światło i to życie, które utraciliśmy w pierwszym Adamie, i powracające teraz w osobie Drugiego Adama. Tak więc „przygotuj się spotkać Boga twego, duchowy Izraelu!” Upiększaj się, umysłowy Betlejemie! Otwórz się, sercowy Edenie! „Pan jest blisko” (Flp 4, 5), gwiazda nad głową, Dziewica i mędrycy w drodze! Nie ociągaj się i ty, duszo wierząca! Być może to ostatnie w odniesieniu do ciebie ukazanie się twego Zbawiciela na ziemi i ty już więcej nie ujrzysz go w żłobie. Amiin

**święty Innocenty,
arcybiskup Chersoński i Taurydzki**
tłum. Michał Diemianiuk
za: azbyka.ru



Sprawozdanie z działalności Bractwa Młodzieży Prawosławnej Diecezji Białostocko-Gdańskiej 2024/2025

W okresie od 19 października 2024r. do 18 listopada 2025r. Zarząd Bractwa Młodzieży Prawosławnej Diecezji Białostocko-Gdańskiej spotykał się regularnie na zebraniach omawiając istotne i bieżące kwestie.

Spotykaliśmy się w składzie:

- ks. Piotr Omelczuk – opiekun duchowy
- Michał Leończuk – przewodniczący
- Julia Kiryluk – wiceprzewodnicząca
- Julia Markowska – wiceprzewodnicząca
- Grzegorz Wawrzyniuk – skarbnik
- Natalia Gierasimiuk – sekretarz
- Julia Chomik (do 08.11.2025 r.)
- Krzesimir Markowski (do 17.10.2025 r.)

Pomagali nam także:

- Zuzanna Baszun
- Zofia Koniuch
- Igor Ryczkowski
- Julia Taranta (do 23.11.2024 r.)
- Aleksander Tokajuk

Przez cały rok staraliśmy się zaoferować młodzieży różnorodną i interesującą ofertę wydarzeń.

W czasie Postu Filipowego i Wielkiego Postu odbyły się gowienija w nowej formule. Zarówno dziewczęta jak i chłopcy gościli w Monasterze Zwiastowania NMP w Supraślu, natomiast nocleg odbywał się w Akademii Supraskiej. **Gowienija Filipowe miały miejsce 20–22 grudnia 2024r., a Wielkopostne 28-30 marca br.** Uczestnicy mogli poznać specyfikę życia monastycznego, wziąć udział w pracach na rzecz monasteru, spotkaniach przygotowujących do spowiedzi oraz duchowych rozmowach.

Najważniejszym elementem było uczestnictwo w nabożeństwach cerkiewnych i Świętej Eucharystii. Nowa formuła spotkała się z dużym zainteresowaniem, o czym świadczy wyższa frekwencja niż w poprzednich latach.

14 stycznia br. w Centrum Kultury Prawosławnej po raz kolejny odbyło się Świąteczne Spotkanie Bractw Parafialnych. Nie zabrakło śpiewania kolęd, świątecznej familiady, pisania listów i wielu wspólnych rozmów.

Jak co roku młodzież z naszej diecezji uczestniczyła w obchodach Światowego Dnia Młodzieży Prawosławnej. Wspólnie z o. Pawłem Szwedem zorganizowaliśmy autokar z Białegostoku do Warszawy.

Tradycyjnie już w ramach obchodów Światowego Dnia Młodzieży Prawosławnej, **21 lutego br. w Sali bankietowej Santana, zorganizowaliśmy X Bal Młodzieży Prawosławnej.** Jak co roku bal cieszył się dużym zainteresowaniem. Pod okiem Kseni Klimiuk do tradycyjnego poloneza przygotowywało się 8 par. Gwiazdą wieczoru był zespół Dobryje Grajki.

23 marca br. zorganizowaliśmy kwestę na rzecz Fundacji „Pomóż Im”, przeprowadzoną w ponad 20 parafiach w Białymstoku i okolicach. Środki zostały przeznaczone na pomoc nieuleczalnie chorym dzieciom podopiecznym Domowego Hospicjum dla Dzieci. Inicjatywa odbyła się z błogosławieństwa Jego Ekscelencji Arcybiskupa Jakuba i pod jego honorowym patronatem. Fundacja „Pomóż Im” nagrodziła Bractwo Orderem Nadziei za aktywny wkład w kampanię „Poła Nadziei”

W dniach 4–5 kwietnia br. zorganizowaliśmy zbiórkę żywności „Wielkopostny Dar Serca” w sieci sklepów PSS Społem Białystok. W zbiórkę zaangażowało się 75 wolontariuszy, głównie bratczyków oraz harcerzy z 50 Szczepu Drużyn Harcerskich i Zuchowych „NIKA” im. św. Jerzego, którzy z ogromnym zaangażowaniem podeszli do tego zadania, co przełożyło się na 410 paczek z żywnością. Zebrane produkty zostały posegregowane przy parafii pw. Św. Ducha i przekazane potrzebującym. Za udostępnienie miejsca dziękujemy proboszczowi ks. mitratowi Jerzemu Boreczko.

Dziękujemy wszystkim wolontariuszom za zaangażowanie w obie akcje.

14 czerwca br. zorganizowaliśmy po raz czwarty spływ kajakowy dla studentów i młodzieży pracującej. Był to czas modlitwy w Skicie w Odrynkach oraz wypoczynku i integracji podczas spływu rzeką Narew. Dziękujemy dla Zarządu Centralnego za udostępnienie miejsca na ognisko kończące spływ.

Rokrocznie najważniejszymi punktami kalendarium Bractwa Diecezjalnego są pielgrzymki:

- 2 maja – do Zwierek na święto św. męczennika młodzieńca Gabriela – ok. 650 uczestników,
- 9 sierpnia – do Supraśla na święto Supraskiej Ikony Matki Bożej – ok. 450 uczestników,
- 15–18 sierpnia – na Świętą Górę Grabarkę na święto Przemienienia Pańskiego – ok. 350 uczestników.

Dziękujemy wszystkim duchownym oraz osobom, którzy wspierali nas w organizacji i przejęciu pielgrzymek.

Z okazji 40 Pieszej Pielgrzymki na Świętą Górę Grabarkę wydaliśmy album pamiątkowy ze wspomnieniami oraz zdjęciami z dotychczasowych pielgrzymek. Dziękujemy za wsparcie dla Urzędu Miasta Białegostoku oraz Pani Haliny Nowik. Dziękujemy wszystkim tym, którzy podzielili się z nami swoimi wspomnieniami oraz materiałami w postaci zdjęć, znaczków, plakietek. Dziękujemy członkom zarządu poprzedniej kadencji, którzy rozpoczęli prace nad stworzeniem albumu.

W ramach tegorocznych "Wakacji z Bractwem" odbyły się cztery obozy:

- Wypoczynkowy we Władysławowie (20 – 30 lipca) – dzieci 8 – 12 lat,
- Wypoczynkowy w Cieplicach (28 lipca – 6 sierpnia) – młodzież 12 – 15 lat,
- Rejs Wypoczynkowy po Mazurach (23 – 30 sierpnia) – młodzież 14 – 16 lat,
- Wypoczynkowo-roboczy w Wojnowie (23–29 sierpnia) – młodzież od 16 lat.

W okresie wakacyjnym zorganizowaliśmy konkurs plastyczny „Moje wakacje z Cerkwią” skierowany do dzieci i młodzieży w wieku 3 – 15 lat. Rozstrzygnięcie konkursu odbyło się 11 października br., a wręczenie nagród 18 października br. w trakcie Jubileuszu Bractwa.

W dniach 17–19 października br. odbyły się uroczystości jubileuszowe z okazji 40-lecia Bractwa Młodzieży Prawosławnej Diecezji Białostocko-Gdańskiej. Dziękujemy Jego Ekscelencji Biskupowi Supraskiemu Andrzejowi i mnichom z Supraskiego Monasteru za gościnę w monasterze, Akademii Supraskiej za udostępnienie miejsc noclegowych, opiekunom duchowym, wszystkim uczestnikom, partnerowi strategicznemu Województwu Podlaskiemu, patronowi medialnemu TVP 3 Białystok, Muzeum Ikon, Muzeum Drukarstwa, Stowarzyszeniu KLANZA, Mojej Słodkiej Pasji za pyszny tort, Sali bankietowej Sosnowe Zacisze za catering.

8 listopada br. odbył się IV Konkurs Piosenki Religijnej i Ludowej w Białostockim Parku Naukowo-Technologicznym. Wydarzenie jak co roku cieszyło się dużym zainteresowaniem osób i zespołów z obszaru całego województwa.

Kontynuowaliśmy również współorganizację wtorkowych spotkań młodzieży „TO MY”, rozpoczynanych akatystem do św. męczennika Gabriela. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. Taras Romańczuk, Petros Psyllos, Anna Petrovska, Przedstawiciele Zarządu Centralnego, Elias Fionik.

W tym roku odwiedziliśmy bractwa parafialne. Podczas odwiedzin mieliśmy okazję do porozmawiania z bratczykami, wymienienia się pomysłami na inicjatywy i działalność bractwa w naszej diecezji oraz zorientowania się jak liczni jesteśmy i jaki przekrój wiekowy aktualnie tworzy bractwo.

Prowadzimy również działalność wydawniczą – w tym roku ukazały się cztery numery kwartalnika „List Informacyjny”. Nad powstaniem Listu czuwały Zuzanna Baszun, Julia Gryko i Julia Chomik, współpracując z Michałem Demianiukiem oraz innymi osobami mającymi wkład w ukazanie się czasopisma.

W styczniu tego roku została odświeżona graficznie nasza strona internetowa, na której pojawiają się aktualne informacje o inicjatywach oraz działalności bractwa. Powstała zakładka „Bractwa Parafialne”, na której można znaleźć informacje, reprezentowane w tabelce oraz na mapce, o miejscu i godzinach spotkań bractw parafialnych oraz ich media społecznościowe.

Ośrodek szkoleniowo-wypoczynkowy w Jacznie pozostaje naszą bazą obozową i miejscem spotkań. W tym roku dzięki współpracy z Bractwem z Jaczna został odświeżony parter domku: zostały przemalowane ściany, wymienione puszki elektryczne, wstawione do łazienek nowe zlewy i szafki, otynkowany i pomalowany przedsionek; pomalowana została elewacja domku oraz zagospodarowany teren przed domkiem. Dziękujemy duchownych, którzy wsparli prace remontowe.

Przy naszym biurze działa Sklepik, w którym można nabyć literaturę duchową, modlitewniki, ikony, płyty z muzyką cerkiewną oraz inne artykuły cerkiewne. Od dnia 1 października br. zarządzanie sklepikiem zostało przekazane panu Andrejowi Nechaj.

Serdecznie dziękujemy Jego Ekscelencji Arcybiskupowi Jakubowi za modlitwę i duchowe wsparcie oraz pracownikom kancelarii za wszelką okazaną pomoc i rady. Wszystkim duchownym oraz bratczykom, którzy wspierają nas i pomagają podczas inicjatyw.

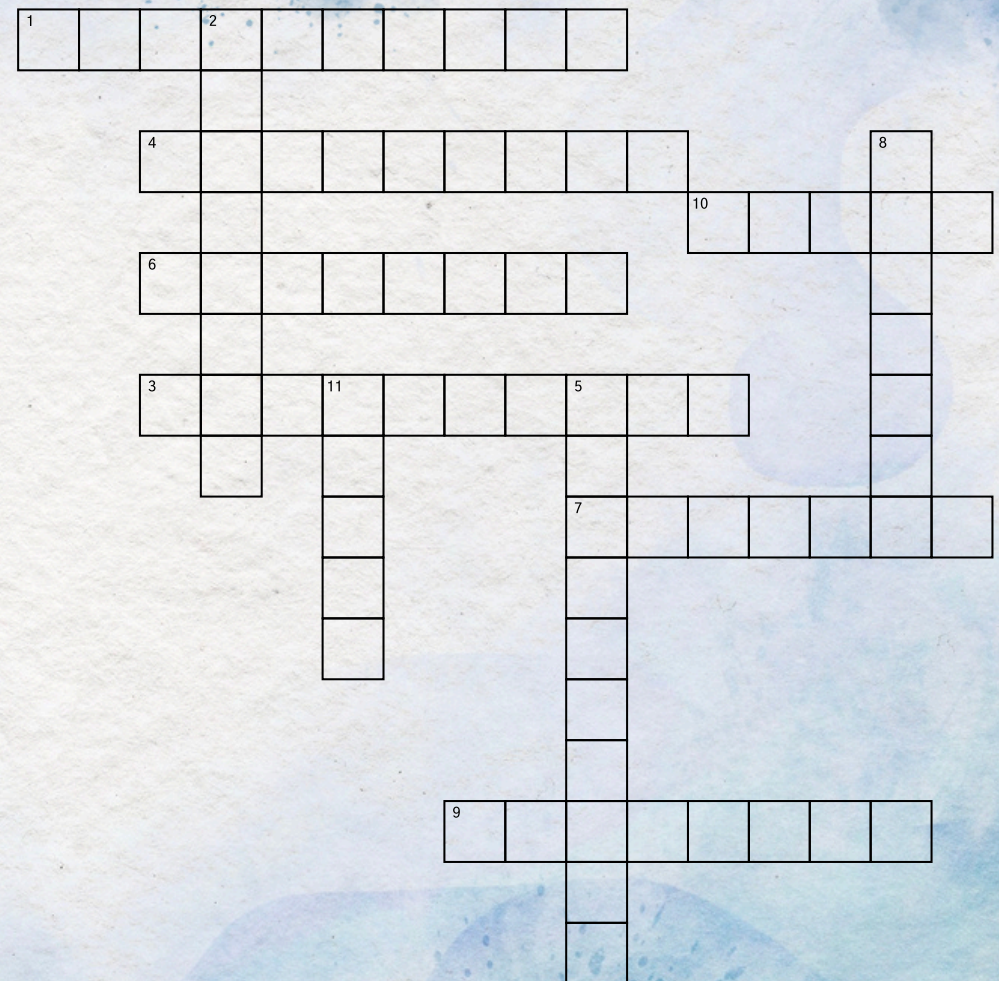
**Przewodniczący Bractwa Młodzieży Prawosławnej
Diecezji Białostocko-Gdańskiej
Michał Leończuk**

Nazwa bractwa	Opiekun duchowy	Przewodniczący
BMP młodzieżowe przy parafii p.w. św. Mikołaja Cudotwórcy w Białymstoku	o. Piotr Makal	Zofia Iwaniuk
BMP studenckie przy parafii p.w. św. Mikołaja Cudotwórcy w Białymstoku	o. Piotr Makal	Daria Wróblewska
BMP przy parafii p.w. św. wielkomęczennika Jerzego Zwycięzcy w Białymstoku	o. Marian Romańczuk	Jakub Taranta
BMP przy parafii p.w. św. wielkomęczennika Pantelejmona w Zaściankach	o. Andrzej Misiejuk	Martyna Dąbrowska (do 25.10) Krzysztof Łuckiewicz (aktualnie)
BMP przy parafii p.w. Zmartwychwstania Pańskiego w Białymstoku	o. Piotr Kiryluk	Alicja Okoczuk
BMP przy parafii p.w. Świętego Ducha w Białymstoku	o. Władysław Masajło	Igor Samojlik
BMP przy parafii p.w. Wszystkich Świętych w Białymstoku	o. Paweł Szwed	Joanna Pietkiewicz
BMP przy parafii p.w. św. proroka Eliasza w Białymstoku	o. Adam Krysztopowicz	Gabriela Borkowska (do 30.10) Natalia Pietraszewicz (aktualnie)
BMP przy parafii p.w. św. apostoła Jana Teologa w Białymstoku	o. Michał Czykwini	Olga Kazimieruk

Termin spotkań	Liczebność	Kontakt z bractwem	BMP przy monasterze p.w. Zwiastowania Przenajświętszej Bogarodzicy w Supraślu	o. Serafim	---
wtorek po akafście	20 osób	Przewodnicząca regularnie odpowiada na wiadomości	BMP przy parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Fastach	o. Serafim	Agata Charkiewicz
czwartek po akafście (co drugi tydzień)	20 osób	Przewodnicząca tylko wyświetla wiadomości			
czwartek 18:00	15 osób	Przewodniczący wcześniej nie odpowiadał na wiadomości, aktualnie kontakt uległ znacznej poprawie	BMP przy parafii p.w. Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Gródku	o. Serafim	Krzysztof Markowski (do 27.09) Mikołaj Kazberuk (aktualnie)
sobota 18:00	20 osób	Poprzednia przewodnicząca regularnie odpowiadała na wiadomości Aktualny przewodniczący regularnie odpowiada na wiadomości	BMP przy parafii p.w. Zmartwychwstania Pańskiego w Jacinie oraz przy parafii p.w. św. apostola Jana Teologa w Dąbrowie Białostockiej	o. Piotr Hanczaruk o. Wiktor Tetiurka	Katarzyna Sanik
			BMP przy parafii p.w. św. Sofii Mądrości Bożej w Białymstoku	o. Jakub Moczarski	Aleksandra Nieroda
piątek 18:00	20 osób	Przewodnicząca regularnie odpowiada na wiadomości	BMP przy parafii p.w. Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny w Zabłudowie	o. Adam Stefanowicz	---
czwartek 18:00	4 osoby	Przewodniczący regularnie odpowiada na wiadomości	BMP przy parafii p.w. św. apostół Piotra i Pawła w Wasilkowie	o. Paweł Łapiński	---
niedziela 18:00	10 osób	Przewodnicząca nie odpowiada na żadne próby kontaktu	BMP przy parafii p.w. Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny w Białymstoku	o. Jan Troc o. Roman Płoński	Dawid Matowicki
piątek 18:00	10 osób	Poprzednia przewodnicząca tylko wyświetlała wiadomości Aktualna przewodnicząca regularnie odpowiada na wiadomości	BMP przy cerkwi p.w. św. męcz. archimandryty Grzegorza Peradze w Białymstoku	o. Jerzy Nieścierowicz	Natalia Fiedoruk
niedziela 18:00	20 osób	Przewodnicząca regularnie odpowiada na wiadomości	BMP przy parafii p.w. św. Mikołaja Cudotwórcy w Michałowcu	o. Michał Ostapczuk	Oksana Jurczuk

piątek 19:30	14 osób	Opiekun bractwa regularnie odpowiada na wiadomości
sobota po wsienoszcznoj	5 osób	Przewodnicząca po kilku przypomnieniach odpowiada na wiadomości
sobota 19:00	30 osób	Z poprzednim przewodniczącym nie było żadnego kontaktu Aktualny przewodniczący
wtorek 17:15	12 osób	Przewodnicząca regularnie odpowiada na wiadomości
piątek 18:00	10 osób	Przewodnicząca regularnie odpowiada na wiadomości
piątek 16:30	5 osób	Opiekun bractwa regularnie odpowiada na wiadomości
sobota po wsienoszcznoj	5 osób	Opiekun bractwa regularnie odpowiada na wiadomości
niedziela 18:00 (co drugi tydzień)	9 osób	Przewodniczący regularnie odpowiada na wiadomości
sobota 19:30	17 osób	Przewodnicząca po kilku przypomnieniach odpowiada na wiadomości
bractwo nie spotyka się	---	---

W liścik Dzieciom Rozwiąż krzyżówkę!



1. Imię cesarza, który zwołał I Sobór Powszechny.
2. Święty, który brał udział w obradach soboru, przedstawił na nim dowód jedności Trójcy świętej poprzez cud – z cegły, którą trzymał w rękę, buchał ogień i płynęła woda, a w rękę pozostawała glina.
3. Określenie soboru, który skupia biskupów z całego chrześcijańskiego świata.
4. Święto, którego datę obchodzenia ustalono na soborze.
5. Grecki termin, oznaczający „współistotny”, wprowadzono do Credo dla odrzucenia arianizmu.
6. Kara, która spotkała Ariusza i jego zwolenników.
7. Imię jednego z ojców soboru, znanego jako arcybiskupa Miry Licyjskiej.
8. Błędne nauczanie teologiczne odrzucane przez Cerkiew.
9. Błędne nauczanie mówiące o tym, że Syn Boży jest tylko najwyższym stworzeniem.
10. Miasto w Azji Mniejszej, w którym odbył się Sobór.
11. Zgromadzenie przedstawicieli Cerkwi lokalnych, będących najwyższą władzą w Cerkwi.



Rozwiązanie na stronie 30.

AKTUALNOŚCI

czyli co się u nas ostatnio działo?



09.08.2025

Pielgrzymka do Supraśla



14-18.08.2025

XL Pielgrzymka na Św. Górę Grabarkę



PAŹDZIERNIK 2025

Konkurs Plastyczny “Moje wakacje z cerkwią”



17-19.10.2025

**Jubileusz 40-lecia Bractwa Młodzieży
Prawosławnej Diecezji Białostocko-
Gdańskiej**

08.11.

IV Konkurs Piosenki Religijnej i Ludowej

1 AKTUALNOŚCI

TRWA

XL Walne Zgromadzenie Bractwa Młodzieży
Prawosławnej Diecezji Białostocko - Gdańskiej



O modlitwie Jezusowej w naszych czasach.

Co to znaczy, że jesteśmy chrześcijanami? Nie oznacza to jedynie bycia wierzącymi i religijnymi, to znaczy przekonanymi o istnieniu Boga i zachowywania dla Jego upodobania określonych reguł. Chrześcijananie to ci, którzy wiedzą, że Bóg przyszedł jako człowiek. Ujrzelśmy Go oczami serca, i łaska nam objawiła (por. Mt 16, 17), że przed nami jest Ten, który stworzył wszechświat i nas, przez Kogo istnieje wszystko, co istnieje, Nim bije nasze serce i serca naszych bliskich, On jest fundamentem wszystkiego (por. J 1, 3-4).

Ujrawszy to wszystko, nie możemy stale odwracać od Niego wzroku, odwracać się do Niego plecami, na pewien czas oddalać się i zajmować się swoimi sprawami (nasze sprawy są w Jego rękach). Oprócz takiego pragmatycznego podejścia, On porusza nasze serca miłością (por. Ap 3, 20), daje nam odczuć prawdziwe życie (por. J 10, 28) i szczęście (por. Mt 11, 6). Również w liturgicznym nabożeństwie daje nam Siebie Samego, czyni nas organiczną częścią Siebie (por. J 6, 51) i nastraja nas na dziękczynne, to znaczy eucharystyczne życie.

To znaczy, że jesteśmy chrześcijanami nie z powodu religijności, a dlatego, że chcemy być z Chrystusem (por. 1 Kor 12, 2), realizujemy się w jedności z Nim, w podążaniu za Nim, w byciu Jego uczniem (por. J 15, 18), w przyjaźni (por. J 15, 14) i braterstwie z Nim (por. Mt 12, 49), jako obrazy i podobieństwa Boże, jako obywatele niebios (por. Flp 3, 20; Hbr 13, 14) i dzieci Ojca Niebiańskiego (por. J 20, 17; 1 J 3 2-3; Hbr 12, 6-8; Rz 8, 16).

Jak więc może pojawić się dziwne pytanie: „Czy osoba świecka może modlić się modlitwą Jezusową?” Przecież ta modlitwa jest próbą stałego bycia z Chrystusem (por. 1 Tes 4, 17), ujrzenia Go i podążania za Nim (Mk 10, 47-52).

Modlitwa Jezusowa umysłu jest ściśle związana z hezychazmem („pokój umysłu i ciała”). Często pada pytanie, jak bardzo celowa jest podobna praktyka u świeckich. Takie postawianie pytania jest niewłaściwe, ponieważ właśnie hezychastyczny obraz życia jest jednym z najważniejszych czynników wyjątkowości prawosławia. I, jak nas uczy święty Symeon Nowy Teolog:

„Nie mów: to jest dla nas niemożliwe, bo Chrystus objawił swoje przykazania dla wszystkich i On nie dał oddzielnych przykazań dla mnichów i dla świeckich”.

W greckiej tradycji hezychazm praktykowany przez świeckich to coś zwyczajnego; istnieje nawet specjalny termin: laicki hezychazm (gr. λαϊκός – świecki). W XIV wieku, kiedy hezychazm został dogmatycznie zatwierdzony na soborze (1351 r.), ojcowie Cerkwi popierali hezychazm wśród świeckich (np. św. Grzegorz Palamas, św. Mikołaj Kabazyłas).

W związku z tym, że hezychazm w prawosławnej tradycji jest konieczny i obowiązkowy także dla świeckich, należy uwzględnić naukę Cerkwi prawosławnej, że każdy ochrzczony w imię Świętej Trójcy i podporządkowany Trójhipostatycznemu Współistotnemu Bogu, wchodzi w „ród wybrany, królewskie kapłaństwo, naród święty, lud wzięty na własność” (1 P 2, 9). Są i inne miejsca w Piśmie Świętym, gdzie o tym się mówi:

„Który nas umiłował i obmył nas z grzechów naszych Swoją Krwią i uczynił nas królami i kapłanami Boga i Ojca Swego” (Ap 1, 5-6);

„Błagam was, bracia, miłosierdziem Bożym, oddajcie ciała wasze na ofiarę żywą, świętą, miłą Bogu, dla mądrego służenia waszego” (Rz 12, 1).

Dlatego każdy chrześcijanin, niezależnie od stanu [tj. niezależnie czy to świecki, czy mnich – przyp. tłum], powinien stale z głębi serca przynosić Bogu bezkrwawą ofiarę chwały, czym faktycznie jawi się modlitwa Jezusowa umysłu.

Metropolita Hieroteusz (Wlachos) pisze:

„Uznajemy umysłową modlitwę za najważniejszy środek dla zbawienia człowieka... Możliwe, że ktoś powie, że te wszystkie lecznicze środki, to znaczy balsamy na oczy, leczące oko serca (por. Ap 3, 18), mogą być stosowane wyłącznie przez mnichów. To nie do końca tak działa. My wszyscy, nawet żyjący w świecie, możemy żyć według przykazań Chrystusa. Modlitwa, pokajanie, płacz, skrucha, post, czuwanie i tak dalej, przykazane są nam przez Chrystusa, i to znaczy, że wszyscy mogą za nimi podążać. Chrystus nie nakazał takich rzeczy, które byłyby niemożliwymi dla człowieka. Święty Grzegorz Palamas, mówiąc o czystości serca, podkreśla, że „nawet żyjący w małżeństwie mogą osiągnąć tę czystość, jednakże z o wiele większym trudem”.

To wszystko, składa się na zjawisko zwane hezychazmem, zostało przyjęte przez sobory w Konstantynopolu w latach 1341, 1346 i 1351, które są uznawane przez Cerkiew prawosławną:

„Każdy, kto powstaje przeciwko cemukolwiek z nazwanego, znajduje się poza prawosławną tradycją i może być na tej podstawie odcięty od jej życia”.

Metropolita Hieroteusz daje jeszcze jedną interesującą uwagę:

„Zauważmy, że nawet prawosławnych chrześcijan można podzielić na dwie duże grupy. Do pierwszej grupy wchodzić ludzie, których sprawiedliwie można by nazwać zwolennikami Balaama. To ci, którzy stawiają na pierwszym miejscu rozsądek i pokładają nadzieję głównie w człowieku. Tacy ludzie wierzą, że w taki sposób można rozwiązać wiele problemów, w tym i najważniejszą kwestię – poznanie Boga. Do drugiej grupy należą ci, u których podobnie jak święty Grzegorz, serce (w jego pełnym biblijnym znaczeniu i patrystycznej tradycji) znajduje się w centrum ich duchowego życia.

Tacy ludzie podążają drogą wszystkich świętych naszej Cerkwi. Oni stają się godni prawdziwego poznania Boga i prawdziwej wspólnoty z Bogiem. W ten sposób, w naszych czasach istnieją dwa kierunki, dwa style życia. Jednak Cerkiew uważa świętego biskupa Grzegorza Palamasa za wielkiego teologa i jego nauka jawi się nauką Cerkwi, to my powinniśmy podążać właśnie tą drugą drogą”.

Pismo Święte wielokrotnie podkreśla znaczenie wzywania imienia wcielonego Syna Bożego, zarówno w naszej codziennej walce z grzechem, jak i z punktu widzenia nieustannej relacji z Nim, bezinteresownej miłości do Niego i zbawienia:

„Ten, kto ma Syna, ma życie; kto nie ma Syna Bożego, nie ma życia. To napisałem wam, wierzącym w imię Syna Bożego, abyście znali, że wy, wierząc w Syna Bożego, macie życie wieczne” (1 J 5, 12-13);

„Ty zaś, kiedy się modlisz, wejdź do pokoju swego, i zamknawszy drzwi, módl się do Ojca twego, Który jest w ukryciu, i Ojciec twój, Który widzi ukryte, odda ci jawnie” (Mt 6, 6);

„I jeśli o coś poprosicie Ojca w Moje imię, to uczynię, aby wysłał się Ojciec w Synu. Jeśli o coś poprosicie w imię Moje, Ja to uczynię... żeby o co nie poprosicie Ojca w imię Moje, On dał wam” (J 14, 13-14; 15, 16; 16, 23-26).

I Pan oznajmia nam: „Beze Mnie nie możecie nic uczynić” (J 15, 5). A to, że według słów Chrystusa „nikt nie przychodzi do Ojca, jak tylko poprzez Mnie” (J 14, 6) – jest to najmocniejsza podstawa do gorącej modlitwy, zwróconej do Niego.

„Bogobojni ojcowie, napełnieni mądrością poprzez oświecenie Świętego Ducha, podstawę swojej nauki o umysłowym czynieniu modlitwy, tajemnie dokonywanej wewnątrz człowieka, opierają na nieporuszonej kamieniu Boskiego Pisma Nowego i Starego Testamentu, czerpiąc stamtąd, jak z niewyczerpanego źródła, tak liczne świadectwa” - pisał święty mnich Paisjusz (Wielickowski).

Jeden z rozprzestrzenionych mitów, skierowanych przeciwko Jezusowej modlitwie umysłu oraz w ogóle przeciwko hezychazmowi – to wyobrażenie, że jakoby ta modlitwa jest źródłem duchowego złudzenia, zbłądzenia. Odpowiedź na ten mit przynoszą słowa wielkiego atoskiego starca XX wieku, Józefa Hezychasty:

„Odnośnie do umysłowej modlitwy... wzywania Imienia Bożego – nie może być wątpliwości, i złudzenie nie może pojawić się z jej powodu, ponieważ wewnątrz serca w skupieniu wzywa się Imię Chrystusa, i On oczyszcza nas z ciemności i prowadzi ku światłu” (List 63).

I w drugim liście starzec pisze:

„Panie Jezu Chryste, zmiłuj się nade mną” niech będzie twoim oddechem” (List 3).

Myśl tego współczesnego ascety dzielą wszyscy święci ojcowie. Jeden z nich – wielki apologeta modlitwy umysłu, święty Paisjusz (Wielickowski), który mówi i o praktyce tej modlitwy, i o jej rezultatach, o jej przewadze nad innymi modlitewnymi praktykami:

„Panie Jezu Chryste, Synu Boży, zmiłuj się nade mną!” Jeśli ktoś z pragnieniem i nieustannie, jak oddech, mówi tę modlitwę, wkrótce zamieszka w nim Święta Trójca – Ojciec, Syn i Święty Duch – i uczyni w nim mieszkanie, i modlitwa pochłonie serce, i serce modlitwę, i zacznie człowiek dzień i noc czynić tę modlitwę, i oswobodzi się od wszelkich sieci wrogich... Jeśli ktoś nie przywyknie do umysłowej modlitwy Jezusowej, nie może mieć nieustannej modlitwy... Ta droga modlitewna – najszybsza ku zbawieniu, szybsza niż za pośrednictwem psalmów, kanonów i zwykłych modlitw dla umiających czytać i pisać. Czym doskonalszy jest mąż wobec młodzieńca, tym ta modlitwa wobec pisanego słowa, czyli modlitwy sztucznie napisanej”.

A przeciwników umysłowej modlitwy zapytamy śmiało razem ze świętym ojcem:

„Doprawdy, nie rozumiem. Czy wzywanie imienia Jezusa wydaje się wam niepożyteczne?”

Negatywny stosunek do hezychazmu wynika także z tego, że pod tym terminem rozumie się stan przeobóstwionego człowieka. W rzeczy samej hezychazm to droga, prawosławna praktyka modlitewno-ascetycznego życia. To proces w duchowym życiu, który możliwy jest i konieczny także dla świeckich. W istocie, to właśnie hezychazm warunkuje wyjątkowość prawosławia, ponieważ opiera się na nauce o niestworzonej Boskiej łasce, Boskiej energii, światłości Taboru. Nauka ta występuje wyłącznie w prawosławiu i nie spotykamy jej w innych chrześcijańskich wyznaniach. Czyni to prawosławną praktykę modlitewną jedyną w swoim rodzaju. Zgodnie z prawosławną nauką, dzięki modlitwie Sam Bóg bezpośrednio przebywa z nami w Swojej łasce. Dlatego też stosunek do modlitwy w naszej tradycji jest inny, co też przynosi odpowiednie owoce.

Dzięki modlitwie Bóg w swojej łasce pozostaje bezpośrednio z nami.

Prawosławie w swoim modlitewno-ascetycznym wysiłku jest hezychastyczne. A dla tych, którzy uważają, że te tematy są niedostępne i dalekie dla ludzi takich jak my, przywołamy słowa archimandryty Sofroniusza (Sacharowa): „Pragnę dowiedzieć się o doskonalszym: o tym, co przewyższa moją miarę. Nie dlatego, że wyciągam rękę po wyższe ode mnie; nie, ale dlatego, że wydaje mi się niezbędne, by w jakiś sposób ujrzeć gwiazdę wskazującą drogę, żeby sprawdzać, czy jestem na właściwej drodze... Chciałbym mieć w duchu wizję prawdziwego kryterium, niechby nadzwyczaj wysokiego, żeby nie spocząć na tym małym, co do tej pory poznałem”.

Istnienie hezychastycznej praktyki w Cerkwi wywiera szczególny wpływ na liturgię. Wielu ascetów Cerkwi mówi o tym, jak wielkie znaczenie ma dla kapłana sprawującego nabożeństwo jego osobiste modlitewne doświadczenie, aby on sam, swoim sercem, stał się współuczestnikiem eucharystycznej służby, żeby to wielkie misterium nie przeszło obok niego, żeby chwalebne służenie przynoszenia Bezkrwawej Ofiary nie zmieniło się dlań w spektakl. W przypadku, jeśli służący kapłan stanie się jednością z misterium, uczyni je swoim, stanie się przykładem dla wiernej owczarni i tym przyczyni się do budowania mistycznego Ciała Chrystusa, czyli Cerkwi. Z tego punktu widzenia interesujące są myśli nieznanego atoskiego hezychasty:

„Kapłaństwo powinno być współprowadzone przez post (tzn. wysiłek duchowy – przyp. aut.), powinna towarzyszyć w drodze modlitwa umysłowa i serdeczna. Jeśli bowiem kapłan zawsze pości i nieustannie modli się umysłem z głębi siebie, to wtedy podczas nabożeństwa on rzeczywiście czuje w sobie łaskę Bożą (i, odpowiednio, daje przykład owczarni i przeciera jej drogę ku Żywemu Bogu – przyp. aut.)”.

Modlitwa umysłu i służba eucharystyczna to dwa skrzydła, dzięki którym człowiek łączy się z Bogiem.

Modlitwa umysłu i liturgiczne, eucharystyczne służenie – to dwa skrzydła, z których pomocą człowiek jednoczy się z Bogiem. Te dwa misteria wspierają, dopełniają i łączą jedno z drugim: „Całonocne czuwanie może stać się – poucza nas święty mnich Nikon Optyński – najlepszym nauczycielem modlitwy Jezusowej”. A żywe przeżywanie nabożeństwa, głębokie włączenie się weń, jest niemożliwe bez osobistego modlitewnego przygotowania. Oto co pisze w związku z tym archimandryta Emilian:

Nabożeństwo „istnieje jako najwyższy przejaw naszej modlitwy i punkt wyjścia ku przedłużaniu modlitwy. Tylko ten, kto modli się i dzierży imię Jezusa na ustach przed tym pójściem do Cerkwi, może powiedzieć, że pełnowartościowo uczestniczy w Liturgii, że wszystko rozumie”.

Na zakończenie powiemy razem z apostołem, że nasze chrześcijańskie życie urzeczywistnia się „imieniem Jezusa Chrystusa Nazarejczyka” (Dz 4, 10), „i nie ma w żadnym innym zbawienia, bo nie ma innego imienia pod niebem, danego ludziom, którym należałoby nam się zbawić” (Dz 4, 12); a tym, kto zmusza nas do odmowy wzywania świętego imienia wcielonego Boga (Dz 4, 17-18), my razem z apostołem powiemy: „Rozsądźcie, czy sprawiedliwie przed Bogiem jest słuchać was bardziej, niż Boga?” (Dz 4, 19).



Ks. prot. Fieodor Gignadze
tłum. Michał Diemianiuk
za: pravoslavie.ru



KRZYŻÓWKA

Rozwiązania zagadek

1. Konstantyn
2. Spiridon
3. Powsechny
4. Wielkanoc
5. Homooosios
6. Wygnanie
7. Mikołaj
8. Herezja
9. Arianizm
10. Nica
11. Sobór

PLAN WYDARZENIA

8:30 — Boska Liturgia w cerkwi p.w. Świętego Ducha w Białymstoku, sprawowana przez Jego Ekszelencję Najprzewielebniejszego Jakuba

10:30 — rejestracja uczestników

10:45 — obiad oraz rozpoczęcie obrad

- odczytanie sprawozdania za działalność zarządu oraz sprawozdania finansowego
- głosowanie absolutorium
- "Zarząd z inicjatywą" - dyskusja na temat potrzeb bractw naszej diecezji
- wybory uzupełniające do zarządu diecezjalnego
- "Wspomnienia z Bractwem"
- przedstawienie kalendarium na najbliższy rok
- wolne wnioski

15:30 — zakończenie obrad

Organizator zakłada sobie prawo do zmiany godzin poszczególnych punktów planu oraz porządku obrad.

